**PIERWSZA SOBOTA - 4 luty 2017 r.**

**Godzinki o Niepokalanym Poczeciu NMP *(cd.)***

*(PROPOZYCJA HOMILII)*

Dziś, w pierwszą Sobotę miesiąca będziemy się starali prześledzić kolejne obrazy, wykorzystane w Godzinkach dla wyrażenia prawdy o przywileju Niepokalanego Poczęcia Maryi. W ten sposób chcemy bardziej poznawać Maryję, która tak bardzo troszczy sie o zbawienie nas wszystkich.

*Zawitaj Panno mądra, domie poświęcony,
Siedmioma kolumnami pięknie ozdobiony.*

*Od wszelakiej zarazy świata ochroniona,
 Pierwej święta w żywocie matki, niż zrodzona.*

**PANNA MĄDRA**

Pierwsze pozdrowienie, znane nam również z Litanii loretańskiej, zostało zaczerpnięte z bogatego skarbca ewangelicznych przypowieści. W kontekście wielkiej mowy eschatologicznej Jezusa, wzywającej wiernych do czujności, umieścił św. Mateusz następujące podobieństwo: „Wtedy podobne będzie królestwo niebieskie dziesięciu pannom, które wziąwszy lampy swoje, wyszły naprzeciw oblubieńca i oblubienicy. Pięć z nich było głupich, a pięć mądrych. Ale pięć głupich, wziąwszy lampy, nie wzięło oliwy ze sobą. A mądre wzięły oliwy w naczynia swoje z lampami..." (Mt 25,1-4).

Jaskrawy podział oczekujących królestwa na dwie kategorie sięga korzeniami tradycji ksiąg dydaktycznych Starego Testamentu. Mądrymi nazywa się tam ludzi posłusznych Bożemu Prawu, podczas gdy głupcy to grzesznicy lekceważący, na własną zgubę, nakazy Pisma. Uosobienia Mądrości i Głupoty (Prz 8-9) mają być przestrogą dla niedoświadczonych i zachętą do wierności przykazaniom. Teologia żydowska utożsamiła Mądrość ze Słowem Bożym, a Nowy Testament idzie jeszcze dalej, widząc w niej zapowiedź wcielenia Chrystusa. On sam zresztą posłuży się słowami biblijnej Mądrości i tak utożsami się z nią ostatecznie (por. Mt 11,28-30; J 6,35). On też w zakończeniu Kazania na Górze wezwie słuchaczy do wypełniania Jego pouczeń, przyrównując ich „mężowi mądremu, który zbudował dom swój na opoce" (Mt 7,24).

Otóż najdoskonalszym przykładem tej mądrej postawy jest Matka Jezusa, strzegąca wiernie słów objawionych Jej od Boga (Łk 2,19.51). Ona zatem jest Panną mądrą w pełnym tego słowa znaczeniu, jako Matka wcielonej Mądrości, jako „Stolica Mądrości" opiewana w litanii. Płonąca lampa w Jej ręku to symbol pełni łaski. Oliwa zaś, znak Bożego błogosławieństwa, była już u Eklezjastyka jednym z obrazów mądrości, prowadzącej do wiecznego szczęścia przez zachowanie Prawa (Syr 24,14.19-23). Maryja ustrzegła płomień wiary, nadziei i miłości; toteż jako pierwsza weszła na ucztę w królestwie niebieskim.

**DOM BOGU MIŁY**

Ilustracją owych eschatologicznych godów była w księgach Starego Przymierza alegoria uczty. Pani Mądrość przygotowała tę ucztę dla wszystkich, którzy kroczą jej drogami: „Mądrość zbudowała sobie dom, wyciosała siedem filarów. Zabiła ofiarne zwierzęta swoje, zamieszała wino i stół swój zastawiła. Posłała służące swe, aby przyzwały, na zamek i na mury miejskie: Jeśli kto jest maluczki, niech przyjdzie do mnie! A do głupich mówiła: Pójdźcie, pożywajcie chleba mego i pijcie wino, które wam zamieszałam! Opuśćcie dzieciństwo a żyjcie i chodźcie drogami roztropności" (Prz 9,1-6).

Obraz ten stał się rzeczywistością dzięki wcieleniu Syna Bożego, odwiecznej Mądrości. Dom poświęcony Bogu (domus Deo dicata) to oczywiście niepokalane ciało Najświętszej Dziewicy, w którym spodobało się zamieszkać Bożemu Słowu. We wcześniejszej interpretacji eklezjalnej dom ten oznacza Kościół. Chrystusowy, a siedem kolumn zdobiących jego fronton symbolizuje sakramenty, czy też dary Ducha Świętego, zlewane obficie na wierzących. Maryja, Oblubienica Ducha, jest wedle słów anioła „pełna łaski" i sama wyprasza te łaski dla Kościoła. Stół, na którym Mądrość zastawiła ucztę chleba i wina to dla chrześcijan przede wszystkim zapowiedź Eucharystii W sensie alegorycznym jednak również Matka Jezusa może być nazwana ołtarzem, na którym Ojciec niebieski złożył swego jednorodzonego Syna.

Ślad takiego wyjaśnienia tekstu (Prz 9,Inn) mamy już w IV wieku u św. Ambrożego, biskupa Mediolanu: „Prawdziwie łono Maryi było naczyniem, w nim była Mądrość, która zmieszała w nim wino pełnią swego Bóstwa, dając nieustanną łaskę pobożnego poznania" (TMB 2,62). Tekst Godzinek mówi dalej o złotym stole; jest to uzupełnienie poprzedniego obrazu na podstawie opisu świątyni jerozolimskiej: „I sprawił Salomon wszystkie sprzęty w domu Pańskim: ołtarz złoty i stół złoty, na którym miały być kładzione chleby pokładne..." (3 Krl 7,48). Wspaniała świątynia Salomonowa, pełna złotych sprzętów i naczyń, była tylko zapowiedzią tego niezrównanego przybytku, jaki zgotował sobie Chrystus w niepokalanym ciele Najświętszej Dziewicy. Chleby pokładne leżące na ołtarzu w świątyni były dla Izraela symbolem jego wspólnoty życia z Bogiem. Chrystus, Syn Boży jest „Chlebem żywym, który zstąpił z nieba" (J 6,51) na ołtarz, jakim stało się dla Niego ciało Matki.

Na tę właśnie chwilę została Ona „od wszelakiej zarazy świata uchroniona". Mamy tu kolejną aluzję do przywileju Niepokalanego Poczęcia. Literatura starochrześcijańska od początku wyraża wiarę w szczególną interwencję Bożą przy poczęciu i narodzinach Maryi. Już w II wieku tak zwana „Protoewangelia Jakuba" (IV, 2) świadczy o wierze w cudowne i dziewicze poczęcie św. Anny, a tym samym w wyjęcie Maryi spod prawa grzechu pierworodnego. W późniejszej wersji tego apokryfu, ormiańskiej „Ewangelii Dzieciństwa", Joachim otrzymał znak, że dziecko, które urodzi Anna, „będzie to dziewczynka, dziewica bezgrzeszna i święta" (II, 6).

**MODLITWA ANIOLA Z FATIMY**

O Boże mój, wierzę w Ciebie, uwielbiam Ciebie, ufam Tobie i miłuję Ciebie. Proszę Cię o przebaczenie dla tych, którzy w Ciebie nie wierzą, Ciebie nie uwielbiają, nie ufają Tobie i Ciebie nie miłują. Trójco Przenajświętsza, Ojcze, Synu i Duchu Święty. W najgłębszej pokorze cześć Ci oddaję i ofiaruję Tobie Przenajdroższe Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo Jezusa Chrystusa, obecnego na ołtarzach całego świata jako wynagrodzenie za zniewagi, świętokradztwa i obojętność, którymi jest On obrażany. Przez nieskończone zasługi Jego Najświętszego Serca i przez przyczynę Niepokalanego Serca Maryi, proszę Cię o łaskę nawrócenia biednych grzeszników.

**MODLITWA O WZBUDZENIE INTENCJI WYNAGRADZAJĄCEJ PRZED RÓŻAŃCEM**

Królowo Różańca Świętego! Oto klękamy do modlitwy, by w pierwszą sobotę odmówić różaniec, o który prosiłaś. Chcemy przez niego zadośćuczynić za grzechy swoje, naszych bliskich, naszej Ojczyzny i całego świata. Pragniemy modlić się szczegól­nie za tych, którzy najdalej odeszli od Boga i najbardziej potrze­bują Jego miłosierdzia. Wspomóż nas łaską, abyśmy pamiętali o tej intencji wyznaczonej przez Ciebie. Pomóż nam wynagra­dzać naszym różańcem cierpienia Twego Niepokalanego Serca i Najświętszego Serca Jezusowego.

**II. TAJEMNICE RADOSNE**

(RÓŻANIEC)

**Zwiastowanie**

Wiadomość o narodzeniu Mesjasza Pan Bóg przekazuje przez swojego specjalnego wysłannika. Anioł oznajmia Maryi także inną wiadomość o tym, że jej krewna Elżbieta, która jest niepłodna, oczekuje potomstwa i zapewnia, że dla Boga nie ma nic niemożliwego. Czasem słyszymy o kimś: „to istny anioł”. Oznacza to, że wraz z tą osobą przychodzi do nas dobro. Zapytajmy się siebie, czy jesteśmy nosicielami „dobrych wieści” dla osób z naszego otoczenia, czy nasze słowa umacniają czy osłabiają ich wiarę, dodają im nadziei czy odejmują?

Boże, dziękujemy Ci za wszystkich tych, którzy wnoszą dobro do naszego życia, dziękujemy za misjonarzy, którzy głoszą Dobrą Nowinę w miejscach, do których często nikt nie chce się udać z powodu trudnego klimatu czy ubóstwa mieszkańców.

**Nawiedzenie**

Maryja udała się do Elżbiety, która również była w stanie błogosławionym za sprawą nadprzyrodzonego działania Boga. Obu niewiastom Wszechmocny uczynił wielkie rzeczy, dlatego istnieje między nimi szczególne porozumienie. Elżbieta usłyszawszy pozdrowienie Maryi, zostaje napełniona Duchem Świętym i rozpoznaje w młodziutkiej krewnej „Matkę Pana”, kobietę głębokiej wiary w spełnienie Bożej obietnicy. Przejdźmy do naszej rzeczywistości i do naszych spotkań. W jaki sposób zwracamy się do tych, których spotykamy? Co możemy powiedzieć o treści naszych rozmów? Czy „dobry duch” unosi się nad nimi?

Panie, przedstawiamy Ci nasze spotkania z siostrami i braćmi. Niech spotkanie Maryi z Elżbietą będzie światłem dla naszych wzajemnych relacji, aby rozpoznać Boga obecnego w drugim człowieku.

**Narodzenie**

Maryja i Józef przebywali w Betlejem, oddalonym o ok. 150 km od Nazaretu. Dotarli tam nie w ramach wycieczki, ale ze względu na rozporządzenie cesarza. Ta wędrówka nie była im na rękę. Wiemy, że wraz z dotarciem do Betlejem ich trudności się nie skończyły, a raczej spiętrzyły. Pan Bóg nie rozpieszcza swoich wybranych.

Nasze życiowe trudności. Jak reagujemy, kiedy pod górkę? Może chcemy zawrócić albo zgłosić reklamację scenariusza wydarzeń?

Boże, daj nam mądrość, która nie ulega iluzji „szerokiej drogi”, która nie boi się trudności, ale potrafi stawić im czoła.

**Ofiarowanie**

Maryja i Józef poddają się wymaganiom Prawa Mojżeszowego. Symeon i Anna wypowiadają proroctwa, którym towarzyszą znaki. Proroctwa mówią o nadzwyczajności Jezusa. Kontrastuje to z pokorną postawą rodziców. Nie ulegają pokusie wielkości czy wyjątkowości, jak bywa często, kiedy ma się zdolne dziecko, uprzywilejowany stan posiadania albo bierze się udział w jakimś szczególnym wydarzeniu.

Boże, który pokornym dajesz łaskę, spraw, aby moje serce nie było wyniosłe, bym nie gonił za tym, co wielkie albo co przerasta moje siły.

**Znalezienie**

Maryja i Józef po niespokojnych poszukiwaniach i pełnej bólu serca niepewności odnajdują Jezusa. Odnajdują Go w sensie fizycznym, ale i w innym sensie – zdają sobie sprawę, że jest On całkowicie zaabsorbowany sprawami Ojca. Nasza pielgrzymka wiary to nieustanne poznawanie Jezusa. Odnajdujemy Go w Biblii, w sakramentach i modlitwie. Niektórzy gubią Jezusa i uświadamiają to sobie, kiedy już uszli spory „kawałek drogi”. Inni Go nie tracą, ale i nie odnajdują – stale trzymają się Jezusa z dzieciństwa.

Panie Jezu, daj nam pragnienie nieustannego poszukiwania Ciebie, aby nasza wiara nie grzęzła w rutynie, ale tchnęła świeżością życia, które się rozwija, dojrzewa i owocuje świadectwem.

**MODLITWA O WZBUDZENIE INTENCJI WYNAGRADZAJĄCEJ PO PRZYJĘCIU KOMUNII ŚW.**

Kocham Cię Jezu, Królu Miłości odwiecznej i przyjmuję z miłością na Króla mojego serca.

Proszę, ukryj mnie na zawsze w Twoim Boskim Sercu i przyj­mij moje życie w hołdzie wdzięczności za dar zbawienia, któ­rego udzielasz mi przez pośrednictwo Niepokalanego Serca Maryi.

O czuła Matko, przepraszam Cię za grzechy moje, mojej ro­dziny, Ojczyzny i świata, które ranią Twoje Niepokalane Serce! Aby wynagrodzić Ci za wielkie cierpienia, których doznajesz od nas, niewdzięcznych dzieci, ofiaruję Ci nieskończoną miłość Je­zusa obecnego w moim sercu.

Z miłością poddaję się Twojemu królowaniu, aby jak najszyb­ciej zatryumfowało Twoje Niepokalane Serce. Ucieczko grzesz­ników, módl się za nami!

**LITANIA DO NIEPOKALANEGO SERCA MARYI**

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba Boże - zmiłuj się nad nami.

Synu Odkupicielu świata Boże - zmiłuj się nad nami.

Duchu Święty Boże - zmiłuj się nad nami.

Święta Trójco, jedyny Boże - zmiłuj się nad nami!
Serce Marii, niepokalane, *módl się za nami*

Serce Marii, łaski pełne,

Serce Marii, błogosławione między sercami,

Serce Marii, najczystsze,

Serce Marii, najpokorniejsze,

Serce Marii, Kościele Boga wcielonego w Zwiastowaniu,

Serce Marii, nowymi łaskami ozdobione w Nawiedzeniu,

Serce Marii, przy Narodzeniu Pańskim dziwnym weselem napełnione,

Serce Marii, przy Ofiarowaniu mieczem boleści przeszyte,

Serce Marii, utratą Jezusa wielce zasmucone,

Serce Marii, przy znalezieniu Jezusa dziwnie rozweselone,

Serce Marii, w dźwiganiu krzyża przez Jezusa niezmiernym przygniecione ciężarem,

Serce Marii, z Jezusem na krzyżu rozpiętym do krzyża przybite,

Serce Marii, z umierającym Jezusem w morzu boleści pod krzyżem pogrążone,

Serce Marii, z umarłym Jezusem w żałości pogrzebione,

Serce Marii, ze zmartwychwstałym Jezusem radością ożywione,

Serce Marii, przy wniebowstąpieniu Pańskim niepojętym weselem napełnione,

Serce Marii, przy Zesłaniu Ducha Św. nową łask pełnością udarowane,

Serce Marii, uzdrowienie chorych,

Serce Marii, pociecho strapionych,

Serce Marii, ucieczko grzesznych,

Serce Marii, nadziejo konających.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, *przepuść nam, Panie.*

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, *wysłuchaj nas, Panie.*

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, *zmiłuj się nad nami.*

*Módlmy się:* Najmilsze Serce Marii, któreś pomiędzy sercami wszystkich stworzeń jest najczystsze i miłością ku Sercu Jezusowemu najbardziej gorejące, oraz względem nas grzeszników najmiłosierniejsze, uproś nam u Serca Pana Jezusa, Zbawiciela naszego, wszystkie łaski, o które Cię prosimy. O Matko miłosierdzia, jedno westchnienie Twoje, jedno uderzenie Serca Twego, gorejącego miłością ku Sercu Pana Jezusa, Boskiego Syna Twojego, może nas zupełnie pocieszyć. Uczyń nam tę łaskę, a to Boskie Serce Jezusowe dla synowskiej miłości, którą miało ku Tobie i zawsze mieć będzie, niezawodnie Cię wysłucha. Amen.

**AKT OFIAROWANIA PARAFII MATCE BOŻEJ**

*(można go odczytać po Mszy św. lub w czasie nabożeństwa)*

 Dziewico Niepokalana!

 Matko Boga prawdziwego i Matko Kościoła!

 Ty, która z tego miejsca objawiasz Twą łaskawość i współczucie dla wszystkich, co uciekają się pod Twoją opiekę, wysłuchaj modlitwy wznoszonej do Ciebie z synowską ufnością i przedstaw ją Twojemu Synowi, Jezusowi, naszemu jedynemu Odkupicielowi...

 Matko Miłosierdzia, Nauczycielko ukrytej i cichej ofiary, Tobie, wychodzącej nam naprzeciw, my grzesznicy, oddajemy w tym dniu całą naszą istotę i całą naszą miłość. Oddajemy Ci także nasze życie, nasze prace, nasze radości, naszą słabość i nasze cierpienia. Udziel wszystkim pokoju, sprawiedliwości i pomyślności, gdyż wszystko, co mamy i czym jesteśmy, powierzamy Twojej trosce, Pani i Matko nasza. Chcemy być całkowicie Twoi, z Tobą przemierzać drogę pełnej wierności Chrystusowi w Jego Kościele. Z miłością zawsze prowadź nas za rękę...

 Maryjo (...) Matko nasza i Królowo!

 Prosimy Cię za Ojca świętego (...), za wszystkich biskupów, kapłanów, by wiedli wiernych ścieżkami żarliwego życia chrześcijańskiego, ścieżkami miłości i pokornej służby Bogu i ludziom...

 Spójrz, jak wielkie jest żniwo i wstaw się u Pana, by głodem świętości napełnił cały Lud Boży i wzbudził liczne powołania: kapłanów i zakonników, mocnych w wierze i gorliwych rozdawców tajemnic Bożych...

 Daj naszym rodzinom tę łaskę, by kochały i szanowały poczynające się życie, z tą samą miłością, z jaką Ty w łonie Swoim poczęłaś życie Syna Bożego...

 Święta Dziewico, Maryjo Matko Pięknej Miłości, chroń nasze rodziny, by zawsze trwały w zgodzie i błogosław wychowaniu naszych dzieci...

 Nadziejo nasza, spójrz na nas z litością, naucz nas zawsze iść do Jezusa, a jeśli upadniemy, pomóż *nam* się podźwignąć i wrócić do Niego przez wyznanie naszych win i naszych grzechów w sakramencie pokuty, dającym spokój duszy. Błagamy Cię, daj nam wielkie umiłowanie wszystkich świętych sakramentów, które są jak znaki pozostawione przez Twojego Syna na ziemi...

 Matko Święta, spraw, byśmy z Bożym pokojem w sumieniu i sercem wolnym od złości i nienawiści, mogli nieść wszystkim prawdziwą radość i pokój prawdziwy, które przychodzą do nas od Twojego Syna, Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Ojcem i Duchem Świętym żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

*albo:*

Bogarodzico Dziewico, Pani i Królowo nasza!

My, dzieci, Świętego Kościoła Katolickiego, stajemy dziś przed Tobą, przejęci głęboką troską o naszą wierność Krzyżowi Chrystusowemu i Ewangelii, o życie Boże w naszych rodzinach.

Pragniemy szczególniejszym aktem oddać się Tobie całkowicie na własność i powierzyć w Twoje macierzyńskie dłonie wszystko, co mamy najdroższego. Przed wiekami sam Ojciec Niebieski ukazał Ciebie pierwszym rodzicom, jako promień nadziei. Tobie oddał Syna Swego Jednorodzonego, który narodził się z Ciebie, aby nas zbawić. A Syn Twój, Najlepsza Matko, Tobie oddał na krzyżu, co miał na ziemi najdroższego: braci swoich w osobie umiłowanego ucznia Jana. Takim przykładem zachęceni, stajemy dziś tym ufniej przed Tobą.

Każdy z nas oddaje się Tobie na własność . Chcemy odtąd wszystko czynić z Tobą, ufni że Ty sama, oddasz nas swemu Synowi.

Troskliwa Matko Najświętszej Rodziny!

Pod Twoją macierzyńską opiekę oddajemy nasze rodziny, aby przez Ciebie odrodziły się Bogu i żyły na wzór rodziny nazaretańskiej. Będziemy umacniać w nich królowanie Twojego Syna, bronić imienia Bożego, obyczajów chrześcijańskich. Uważaj nas odtąd, Matko nasza, i wszystko, co posiadamy, za wyłączną własność Twoją, opiekuj się nami, rządź i prowadź do Twego Syna. Wierzymy, że kiedyś Ty sama, na progu nowego życia, okażesz nas Synowi Twojemu. Amen.

**NB. Niniejsze materiały, w żadnym wypadku nie ograniczają inicjatywy miejscowych duszpasterzy. Stawiają sobie za cel być pomocą w jak najlepszym przygotowaniu nabożeństw pierwszych sobót miesiąca.**